# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 16 (28) Czerwca. — Rok 1853.

№ 165.

Jutro, ŚŚ. Piotra i Pawła.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w Uroczystość ŚŚ. Piotra i Pawła, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra wykona wielką Mszę z pieśni ludowych Kościelnych, utworu Wojc: *Sloczyńskiego.*

---

Rada Państwa rozpoznawszy decyzję Senatu Rządzącego w przedmiocie udzielenia Jenerałowi-Lejtnantowi, Jenerałowi-Adjutantowi Józefowi *d'Anrep*, i jego dzieciom, upoważnienia na przyjęcie nazwiska rodzinnego, tytułu i herbu Hrabiów *d'Elmpt*, przodków Małżonki Jenerała, przy zachowaniu nazwiska rodzinnego dotychczasowego; wziąwszy na uwagę: 1) że Małżonka Jenerała, jak się okazuje z przedstawionych dokumentów, pochodząca w prostej linji od Feldmarszałka Hr: Jana *d'Elmpt*, swego dziada, jest ostatnią osobą żyjącą tej rodziny; 2) że Hr: Jan *d'Elmpt* używał tytułu Hrabiego Cesarstwa *Rzymskiego*, za upoważnieniem Najjaśniejszej Cesarzowej Katarzyny IIej, Wiekopomnej pamięci, udzielonem roku 1790; 3) że Jenerał-Adjutant *d'Anrep* zgodził się na przyjęcie nazwiska Hrabiów *d'Elmpt*, zachowując nazwisko rodowe teraźniejsze. Rada przedstawiła tę prośbę do sankcji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA. JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył, w dniu 6 zeszłego miesiąca Maja, upoważnić Jenerała-Lejtnanta, Jenerała-Adjutanta, Józefa *d'Anrep* do przyjęcia wraz z swojemi dziećmi, nazwiska rodzinnego, tytułu i herbu przodków jego Małżonki, Hrabiów Cesarstwa *Rzymskiego d'Elmpt* i nazywać się odtąd: Hrabią *d'Anrep-d'Elmpt*.

*Dyrekcja wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich*, podaje do powszechnej wiadomości, iż losowanie zwierząt zakupionych z funduszu stowarzyszonych, odbędzie się w dniu 18 (30) b. m., w *Banku Polskim*, a to w obec Członków Towarzystwa i Dyrekcji.— Sekretarz Dyrekcji, *Budziszewski*.

Ponowione zostało ostrzeżenie policyjne, aby przy odprawianiu służących, Panowie po zapisaniu świadectwa w xiążeczkach służbowych, odsyłali bezzwłocznie takowe do Kontrollera właściwego Cyrkułu; zaś służący aby po uwolnieniu ze służby, najdalej w ciągu 24 godzin meldowali się tymże Kontrollerom właściwych Cyrkułów, dla otrzymania nowej służby.

---

D. 25 b. m., JW. Rz: Rad: Stanu *Muchanow*, Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, w towarzystwie Pomocnika Kuratora tegoż Okręgu, JW. Radcy Stanu *Sumińskiego*, udał się do *Radzymina*, dla znajdowania się tamże na examinie Instytutu Nauczycieli Elementarnych, a wieczorem dnia tegoż, wrócił do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bartolomiejew 1szy*, przybył z *Brześcia-Litewskiego*; a JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gub: *Augustowskiej*, z *Suwałk* do *Warszawy*.

JW. Rzeczy: Radca Stanu *v. Kruzensztern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Nowej-Alexandrji*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Brzeziński*, wyjechał do *Niemiec*.

JO. Xiężna *Czetwertyńska*, Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, wyjechała do *Grodna*.

JW. Pułkownik *Rospopow*, Naczelnik Wojenny Gub: *Radomskiej*, przybył z *Radomia*.

Po dopełnieniu objazdu Szkół, JW. Radca Stanu Józ: *Korzeniowski*, Wizytator, powrócił do *Warszawy*.

Już donieśliśmy o przybyciu do *Warszawy*, P. Jana-Kantego *Hruzik*, Artysty-malarza, celującego głównie w krajobrazach. Obecnie dodajem, iż Artysta ten zajmuje się portretowaniem jak o tem przekonywa własny jego portret wystawiony od dni kilku w Xięgarni P. Henryka *Natansona*, na *Krako:-Przedm:*; i że stałe zamieszkanie obrał sobie w domu XX. *Bazyljanów*, przy ulicy *Miodowej*, na 1-em piętrze.

Onegdaj do 750 osób zwiedziło Gabinet historji naturalnej. Kilka osób które dotąd jeszcze niewidziały zbioru *entomologicznego*, którym gabinet temi czasy powiększony został, przypatrywało się prawdziwie z zadumieniem, dokładności zachowania, 31,000 około *owadów*, od największych do najmniejszych. Szczególniej zadziwiały *motyle*, w których barwa ani w najmniejszej części nie jest obtarta. *Oestrejcher*, (od którego ten zbiór szacowny nabyty został), wychował je wszystkie prawie z *gąsienic* i z tąd przedstawiają się w tak wybornym stanie zachowania.

W d. 25 Stycznia v. s. odbyła się w *Tumenie*, (w Gub: *Tobolskiej*), inauguracja domu murowanego, ofiarowanego przez Kupca 1ej gildy, Kondrata *Szeszukowa*, na Szkołę Powiatową. Dom ten oceniony jest na 16,000 rs. Po obrzędzie inauguracyjnym, i bankiecie z tego powodu przygotowanym, ofiarowali na rzecz Szkoły *Tumeńskiej* młodych dziewic, Piotr *Szeszukow*, syn wyż wspomnionego, 3,000 rs.; Kupiec 1szej gildy Jan *Trussow*, rs. 7,000; inni ofiarujący, rs. 1,500; w ogóle rs. 11,500.

Wyścigi koni kłusowych odbędą się w r. b., w *Carskiem Siole*, d. 16, 20 i 23 Sierpnia v. s.

Z przygotowanej obszernej rozprawy przez J. *Sapalskiego*, o przyczynach upadku bydła w Królestwie *Polskiem*, udzielamy ciekawy wyjątek, co do ilości upadku tegoż na główniejsze choroby. I tak, w ciągu lat 9ciu, t. j. od r. 1844 do końca 1852, wypadło w całem Królestwie na sam tylko *xięgosusz* sztuk 50,963, z tego najliczniej: w 1845 roku, bo 12,417; w 1849 roku sztuk 20,207; w roku 1850, sztuk 9,026. Najwięcej ucierpiała w r. 1845, Gub: *Lubelska*, gdzie padło sztuk 8,471; w roku 1849 taż Gubernja straciła sztuk 10,046; a *Radomska* 6,165. Na zapalenie śledziony, płuc,

biegunkę epizootyczną, na *karbunkuł*, w tejże samej 9cio-letniej epoce, upadło w całym kraju sztuk 10,864; czyli w ogóle 61,827 sztuk. Tym sposobem wypada przecięciowo na rok straty bydła 6,969. Pomimo to, z przyjemnością dostrzegamy, że gospodarstwo nieprzestaje się coraz bardziej rozwijać, albowiem w r. 1844, ogólna liczba bydła w Królestwie wynosiła 986,485, zaś w 1852 roku, 1,648,370, co bezwątpienia najlepszym jest dowodem i staranności naszych Ziemian i zamiłowania chowu inwentarzy.

Obudzające powszechną ciekawość i zajęcie, *żniwiarki*, coraz bardziej upowszechniają się. U nas dotąd między innemi wynalazcami, trzyma pierwszeństwo P. *Tyminiecki;* a odbywane kilkakrotnie ze *żniwiarką* jego, próby, zadowoliły powszechność. Teraz fabrykant fortepjanów w *Krakowie*, P. *Cyfrowicz*, wystąpił również ze *żniwiarką* własnego swego pomysłu; odbyte tamże na koniczynie w ogrodzie P. *Siemieńskiego* próby, wypadły jak najpomyślniej.

Gmina *Ewangielicko-Augsburgska*, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu przytułku ubogich Starców i Kalek obojej płci 54; udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe, w ilości od kop. 45, do rs. 1, osobom 87. Ogólna przeto liczba osób wspieranych, i całkowicie utrzymywanych w z. m., wynosi 141.

W domu Przytułku Starców *Ewangielickich* zmarli ubodzy: Dorota *Bigielmajer*, lat **105**; Anna *Michalska*, lat 80.

Podczas kiedy *Warszawa* i *Lublin*, w różnych zabawach niosły pomoc biednym, i *Radom* w dniu Śgo Jana, uczestniczył w koncercie danym przez Amatorów i Artystów na cel dobroczynny. Zdaniem prawdziwych znawców, był to festywal muzyczny niepospolitego rzędu, w którym i wybór dzieł, i występujące talenta, nader szczęśliwie łączyły się z sobą. 400 osób z miasta i okolicy, przyniosło ofiarę na cel szlachetny, jaki tą zabawą muzyczną zamierzony został. O programacie, to możemy donieść, że Pani *Pruszak*, śpiewała arję solo z opery: *Napój miłosny;* P. *Negroni* arję z opery: *Gemma de Vergy;* Skrzypek *Łada* wykonał znany *Karnawał Wenecki;* a młoda 16to-letnia Panna *Słąnka*, grała na fortepjanie dwa ustępy.

Ner 24 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP. *Rompalskiego*, *Karpińskiego* i *Natansona*.

Naprzeciwko **XX**. *Bernardynów*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, tam gdzie wystawiona ręka jako godło zakładu, utrzymuje olbrzymi kufel, w którym pieni się trunek arcy-wyborny, jest lokal chłodny i świeży, a w nim *miód* wyborny po dziesiątce za kufel. Dla zwolenników zaś tego napoju, znajdzie się i lepszy i starszy, dla innych znowu, co innego, bo czegóż w tym zakładzie nie ma?

Masz *bawara*, *angielczyka*,
Nawet napój masz *Chińczyka;*
I bilardzik, i zakąski,
Marynaty i półgąski,
Bo wszystkiego tam jak lodu,
Od *bawara* aż do *miodu!* —

Wczoraj, Pan T. K. zamieszkały w *Płocku*, złożył w Redakcji *Kurjera*, *węgiel kopalny*, palący się bez płomienia, i wydający bardzo wiele popiołu. *Węgiel* takowy, pochodzi z pokładu nad *Wisłą* w dobrach *Bachorzewo* w bliskości m. *Dobrzynia*. Uważając ten szczegół za dość ważny, mianowicie jako paliwo, *Redakcja* poczytuje sobie za obowiązek zwrócić na to uwagę miłośników *mineralogji*, dla zajęcia się zbadaniem tak gatunkowości, jako i użytku tegoż węgla. Dla każdego zaś z tych miłośników, który zapragnie robić doświadczenia, Redakcja jak najchętniej udzieli po bryłce tegoż węgla, wraz z gatunkami *gipsu*, jaki się blisko rzeczonego pokładu znajduje.

Mazur *Douce Rêverie*, przez kompozytorkę *La prière d'une Vierge*, wyszedł z druku, i jest do nabycia w składach nót muzycznych: R. *Friedleina*, G. *Sennewalda* i J. *Bernsteina*.

Obarczony wiekiem, osłabiony na siłach i zdrowiu, a zarazem zgnębiony nieszczęściami i prześladowany od losu, dotknięty zostałem w końcu ciężką chorobą astmy i puchliny, w której już uważałem się być blizko kresu życia mojego; gdy tym czasem szczodrobliwa Opatrzność Przedwiecznego STWÓRCY, wskazała mi Lekarza w osobie Wgo *Stanczukowskiego*, Magistra Med: i Chir:, który wziąwszy mnie w ścisłą opiekę, przyprowadził na powrót do zdrowia, i postawił w tym stanie, że jeszcze mogę cieszyć się dalszem życiem dla dobra mych dzieci. Za te więc bezinteresowną i niezmordowaną pomoc w udzielaniu mi zbawiennych rad i poniesieniu trudów dla mnie ubogiego, winien ci jestem nieograniczoną wdzięczność i podziękowanie szanowny Mężu, gdyż twoim tylko staraniom winien jestem dalsze ocalenie, i dla tego kreślę nieudolną ręką to podziękowanie. Przebacz jeżeli w czem uchybiłem twojej skromności.— Jakób *Szreder*, b. Major w *Kaliszu*.

Od dwóch dni ciągłe deszcze, a zwłaszcza onegdaj czyli w *Niedzielę*, popsuły nam wszystkie wycieczki. Szczęściem, że dnia onegdajszego mieliśmy w zapasie inny rodzaj przyjemności, to jest nową operę *włoską buffa*, *Don Bucefalo*, która dziś po-raz drugi przedstawioną będzie. Na pierwszem jej przedstawieniu, Teatr był przepełniony; dziś zdaje nam się, to samo się powtórzy, albowiem P. *Zucchini*, zostanie bezwątpienia ulubieńcem Publiczności naszej, i długo wyborną grą swoją będzie ściągał zwolenników sceny.

W tych dniach z nader zabawną ryciną, wyszła Polka, p. n. *Stół tańcujący*, utworu P. Józ: *Achtla*, przypisana Pannie Petronelli *Rutkowskiej*. Kompozycja dobra, a rycina tem zabawniejsza, że stół *rozpolkowawszy* się na dobre, porywa za sobą w górę, wszystkie osoby, które tworzyły około niego łańcuch komunikacyjny. Exemplarzy tej polki, nabyć można tak w składzie P. *Sennewalda*, jako i we wszystkich innych muzycznych, po k. 15.

Dziś kończy się *opłakana*, to jest deszczowa *lunacja*, która poczęła się słotą i skończyła słotą. Na jej zaś miejsce, o godz: 8ej min: 0 rano, nastąpiła *ostatnia kwadra*. Pomimo tej zmiany, barometr wczoraj

jeszcze stał między deszczem i wiatrem, jakkolwiek nowa *lunacja* ma nam przynieść ciepło. Widać przeto, że mimo ocieplenia się powietrza, pogoda nie będzie stałą.

Kompanje muzyczne tutejsze, starające się zawsze o wszelkie nowości, ciągle nam dostarczają takowe. Tak np. na *Wodach mineralnych* w ogrodzie *Saskim*, odegrany przez miejscową orkiestrę nowy mazur utworu Panny *Dylewskiej*, powszechnie się podobał, i dla tego wkrótce wyjdzie z druku.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. kop. sr. 75, dla Kaleki na *Lesznie*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dramie *Ona jest obłąkana*, Pani *Komorowska* i Pan *Komorowski* po 5-kroć, Panna *Ciemska* 2-kroć, oraz Pan *Chomanowski;* po Komedji *Żona która oknem wyskoczyła*, Wszyscy.

---

Anglja.— W dniu 21 b. m., jako w szesnastą rocznicę wstąpienia na tron Królowej, Izba wyższa nie zasiadała. Zatwierdziła ona już bil o dorożkach w *Londynie*, tak potrzebny dla porządku. Odtąd, za milę ang: jazdy, płaci się 5 pensów (dotąd 10 i więcej); dorożkarz nie zajęty, nie może odmówić jazdy; najmujący, w razie kłótni, może go zmusić do udania się do najbliższego biura policji; inne jeszcze obostrzenia przeciw dorożkarzom zaprowadzono. — Xiążę *Albert*, z powodu rocznicy wstąpienia na tron Królowej, urządził w pałacu *Buckingham* wielką serenadę, w której główny udział miał chór śpiewaków męzkich z *Kolonji;* w południe, Królowa z swemi gośćmi, (Królowa *Hanowerska* już wyjeżdża), znajdowała się w teatrze *St. James*, na koncercie danym przez ów chór, na korzyść szpitala *niemieckiego* w *Londynie;* sala była przepełnioną; wieczorem był wielki koncert u dworu, w którym udział mieli owi śpiewacy *Kolońscy*, oraz Panie: *Viardot-Garcia*, *Castellan*, *Bosio*, *Clara Novello*, PP. *Formes*, *Gardoni*, *Ronconi*.— W Izbie niższej, Lord D. *Stuart* zapowiedział wniosek żądający trzech-letnich Parlamentów w miejsce siedmio-letnich. — Otwarto już bezpośrednią komunikację telegraficzną pomiędzy *Bruxellą* a gmachem Parlamentu w *Londynie;* wiadomości przesyłano w ciągu 2 minut 50 sekund, i w tyleż czasu odpowiedzi napowrót otrzymywano. Pierwszą korrespondencję rozpocząć mieli, Xiążę *Brabantu* z Xięciem *Cambridge*. — W *Gore-house* otwarto wystawę stolarszczyzny; przedmiota wystawione oceniają na 1 miljon dukatów; mnóstwo osób tę ciekawą wystawę zwiedza; jakiś stary kantorek, złożony z drzew kosztownych rozmaitego gatunku, otaxowano 10,000 dukatów; parę waz *chińskich* sprzedano za 6,000 dukatów. — W *Londynie* umarł w zaprzeszły Piątek, w 92 roku życia, sędziwy Margrabia *Huntly*, Par *Anglji*, Senior Margrabiów *Szkockich*, Kawaler Orderu *Ostu*. Hrabia *Aboyne*, najstarszy syn jego odziedzicza tytuły ojca. (Zmarły Margrabia należał do rodziny Xiążąt *Gordon*, której tytuł Xiążęcy wygasł w r. 1836). (Pr: Ztg).

Austrja. — Cesarz rozkazał, by odtąd nieobchodzono uroczyście rocznicy bitwy pod *Kollinem* (*Austrjaków z Prusakami*, 18 Czerwca 1757 r.).— Xiążę *Danilo Czarnogórski* rozkazał, by we wszystkich Kościołach *Czarnogórji* odprawiano uroczyste Nabożeństwo w rocznicę urodzin Cesarza Jmci *Austrjackiego*. — Z *Lombardji* donoszą, że znowu trzech wychodźców prosiło o ułaskawienie i o zniesienie sekwestru zich majątków. — Jakkolwiek monopol tytuniu w *Węgrzech* przyniósł już rocznie do 6 miljonów złr:; jednak z tej prowincji donoszą, że nigdy uprawa tytuniu tak dobrze nie stała jak teraz. (Lloyd).

Francja. *Paryż 22go Czerwca*. — Dekret znoszący Ministerjum policji Jlnej i wcielający je do Ministerjum spraw wew:, bardzo dobrze przyjęty. Dyrektorem wydziału policji zostaje P. *Collet-Meygret*, dziś Prefekt departamentu *Aube*, kiedyś dziennikarz, następnie urzędnik. Koncentracja władzy w ręku jednego Ministra tylko korzyści przynieść może. Równie dobrze przyjęto wiadomość o przywróceniu Ministerjum handlu i rolnictwa.— P. *de Maupas*, b. Minister policji, ma zostać Posłem, podobno w *Neapolu* lub w *Rzymie; Monitor* donosi że tylko b. Minister, otrzyma posadę dyplomatyczną; dziś zaś został on Senatorem. — Pogłoski o ważnych zmianach w gabinecie z powodu zniesienia Ministerjum policji, pokazały się mylne; Pan *Fould*, ciągle dobrze stoi; przeprowadził on swym wpływem bardzo ważne postanowienie o władzy Cesarza nad swą rodziną.— P. *de Morny*, wrócił z *Owernji*.— Nie tylko podróż Cesarza do północnych departamentów i do *Pyreneów*, została opóźnioną, ale Cesarz nie myśli nawet odwiedzić teraz obozu w *St. Omer*.— Na skutek życzenia Cesarzowej, z wystawą powszechną przemysłu w r. 1855 w *Paryżu*, połączą także wystawę powszechną sztuk pięknych.— Gwardja naro: ma być zreorganizowaną w taki sposób, jak za pierwszego Cesarstwa; młodzi stanowić mają milicję czynną, ruchomą, której rząd może użyć jak im się spodoba; starsi i ojcowie rodzin, składać będą rezerwę.— Xżna *Alby*, starsza siostra Cesarzowej, przybyła tutaj wraz z swym mężem Xięciem *Berwick* i *Alba*, (potomek *Stuartów*, przez sławnego Marszałka). Xiężna zabawi tu kilka miesięcy.— Cesarstwo od tygodnia codzień bywają w teatrze.— Dziś odbyła się rada Ministrów.— Na żądanie Posła *Tureckiego*, zgodnie z prawem stanowiącem, że wszelkie wyznanie powinno mieć osobny smętarz, rada miejska wyznaczyła grunt osobny na smętarzu *Pere La Chaise*, naprzeciw części na grzebanie Izraelitów przeznaczonej, na smętarz dla muzułmanów wszelkiego kraju, zmarłych w *Paryżu*.— Dziś Cesarzowi i Cesarzowej, przedstawiono *Almanach Cesarski*. — Opowiadają, że kiedy Hr: *Paryża* rozstawał się z swoim guwernerem cywilnym, którego miejsce zajął Jenerał *Trezel*, młody Xiążę zalał się łzami, i rzekł do tego ostatniego: »Niech Pana nieobrażają łzy, które wylewam rozstając się z moim guwernerem; są one zapowiedzią tych, jakie wylewać będę, kiedy się i z Panem rozstanę.” (Ind: Bel:).

*Paryż, 23 Czerwca* (d. t.) — Dziś ogłoszono dekret o wystawie powszechnej w 1855 r. (N. Pr: Ztg).

Hiszpanja.— *Epoca* zapewnia, że *Narvaez* jest oczekiwany w *Aranhuez* w przyszłym miesiącu. — Ten

sam dziennik donosi, że Jenerał *Blaser* otrzyma Ministerjum wojny; Jenerał *Lersundi* zachowa jednak prezydencję rady. — Pan *Bermudez de Castro*, Minister skarbu, przedstawiał Królowi i Królowej plan reform, jakich się trzymał od wstąpienia swego do gabinetu; Królowa była bardzo z tego przedstawienia zadowoloną. Nowe reformy finansowe już są przygotowane. — Rząd myśli przedstawić kortezom petycję wierzycieli zagranicznych, którzy uważają się pokrzywdzonemi, dekretami gabinetu *Bravo-Murillo* o długu krajowym. (Schles: Ztg).

Prusy.— Król *Pruski* mianował Pułkownika Hr: *O'Donnell*, Fligel-Adjutanta Cesarza *Austrjackiego*, Komandorem Orderu Domu *Hohenzollern*. — W *Berlinie* żyje 108-letni weteran z czasów *Fryderyka Wielkiego*, nazwiskiem *Karnasz*. W całej monarchji żyje jeszcze 168 weteranów z czasów wyż wspomnionego Monarchy. (Neue Preus: Ztg).

Rozmaitości.— W tych dniach wydarzył się dość zabawny przypadek. Wyprawiono na wieś prześliczny kapelusz *krepowy*, a na spodzie pudełka, niedoświadczony pakmistrz, umieścił także (bez dalszego utwierdzenia) dwa ostatnie numera *Bibljoteki Warszawskiej*. Zaraz po ruszeniu z miejsca, rozpoczęła się pomiędzy arcy-dziełem mody, i płodem naszych literatów, żwawa polemika, w której, jak łatwo domyśleć się można, kwiaty poezji krepowej, uległy przewadze argumentów ścisłej literatury, a nawet i kilku ulotnym poezjom poszytów *Bibljoteki*.— Pewien malarz dowodził w towarzystwie, że miłość z najniepodobniejszych rzeczy, robi podobne. »W takim razie", odrzekła jakaś złośliwa Pani, »kochaj się Pan ciągle, choćby tylko przez wzgląd na obrazy, które malujesz."

### SZARADA.

*Pierwsze trzecie* jak to wiecie,
Różne przeszły już na świecie;
*Drugie* z drzewa, któż to nie wie?
*Wszystkie*, zwykle są na drzewie.
(Zeszła Szarada *Niewody*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Miecz: Hr. z Radomia nr 625; Hofman Edw: Kup: z Tuliszkowa nr 460; Koźmian Henr: Oby: z Gałęzowa nr 476; Kiciński Adam Ob: z Maluszyna nr 476; Lelewel Prot Ob: z Cygowa nr 584; Małachowski Hen: Hr. z Końskich nr 570; Strzeszewski Ant: Oby: z Lubiela nr 2668; Skawiński Wojc: Uczeń Uniwer: z Petersburga nr 556; Skrzyński Teofil Oby: z Smolic nr 556; Wężyk Ign: Oby: z Wólki nr 414; Wojciechowski Leop: Uczeń Uniw: z Petersburga.

*Wyjechali*: Adler Benjamin właści: fabryki do Krakowa; Bertholdi Jerzy Radca Hono: do Karlsbad; Giwartowski Lud: Kup: do Niemiec; Hartman Markus Cukiernik do Szwajcarji; Halpert Leonty: Żona Urzęd: do Poznania; Pejsach Józ: Dok: Filologji do Wrocławia; Wodzicki Fran: Hr., i Wentz'l Rad: Stanu do Niemiec.

## DONIESIENIA.

**MAGAZYN** w bramie Teatru Wielkiego, wyprzedaje się ze **Stroi**, po cenie zniżonej. Sprzedaż trwać będzie do 8 Lipca.



Pod Nr 253 przy ulicy Freta, znajdują się **MAMKI** z świeżym i zdrowym pokarmen; oraz POKÓJ zupełnie z oddzielnym wchodem, dla osoby, która sobie życzy odbyć słabość, ze wszelkiemi wygodami. Wiadomość u Akuszerki Nowakowskiej, w Kantorze.

**SER** krajowy *Szwajcarski*, sprzedaje się w całych kręgach, przy ulicy Długiej Nro 584.

Za Żelazną Bramą, przy ul: Ptasiej Nr 948, w domu Bankowym na 1m piętrze, gdzie znak Ubezpieczenia na drzwiach, są do sprzedania dwa **LUSTRA** w złoconych ramach, wysok: cali 36, szer: cali 21, w świetle trzymające.

W składzie Owoców SSrów nieletnich Gołębiewskich, pod Nr 410, w domu Hr: Krasińskiego, każdodziennie jak dawnych lat, tak i teraz, dostać można **POZIOMEK** samych lub ze śmietanką, na które Prześwietna Publiczność uczęszczała dawniej, i tego roku dla ochłody, w przechodzie ulicą Nowym-Światem, licznie uczęszczać raczy.

W Niedzielę rano, zginął w przechodzie z ulicy Wareckiej na Krako:-Przedm:, FOTOGRAF kolorowany, z zakładu P. Beyera. Znalazca zechce go oddać do wymienionego Zakładu, znajdującego się przy ulicy Wareckiej, za nagrodą.

Ktoby miał **SIODŁO** damskie, używane, do zbycia; niechaj da wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nro 1274, na 1m piętrze od frontu.

GARNITUR mahoniowy, 4ry Sofy, i 2 Szafy jesionowe, jako też 200 sztuk tafli Posadzki jesionowej, w najnowszym fasonie; można nabyć za pomierną cenę przy ulicy Elektoralnej pod Nr 747 w domu W. Lipińskiego. Wiadomość u Rządcy domu.

**POLKA**, dobrze mówiąca po niemiecku, i mająca paszport za granicę, życzy udać się tamże jako Panna Służąca z familją. Bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej w domu W. Beelego, pod Nr 480, na 1m piętrze od frontu.

Podpisany, rozwiązawszy dotychczasową współkę z Panem Oskarem Danziger w Mysłowicach exystującą; otworzyłem od Śgo Jana r. b., w tymże samym miejscu, **SKLEP** gotowych ubiorów męzkich, najświeższej mody; oraz KORTÓW i innych przedmiotów toaletowych, pod własną niżej oznaczoną firmą, i rekomenduję się Szanow: Podróżnym, jak niemniej Znajomym zamiejscowym. — Aron *Kirschstein*, Krawiec z Mysłowic.

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia **MIESZKANIE** przy ulicy Tamka pod Nr 2843, w domu położonym przy ogrodzie dla osoby lubiącej cichość, składające się z 4ch **POKOI**, z meblami lub bez, Kuchni ang:, Drwalni, Piwnicy; oraz może być Stajnia i Wozownia, od każdego czasu, do 1 Stycznia. Wiadomość u Właścicielki.



**KARETA** na dwie osoby, znakomitej fabryki Antoniego Gross w Wiedniu, na stojących angielskich resorach, silnie i porządnie zbudowana, z 2ma walizami, bardzo mało używana, jest do sprzedania u Właścicielki Sławiańskiego hotelu, przy ulicy Podwal Nr 500*b*, którą miejscowy Szwajcar wskaże.

Dnia 19 b. m. zgubioną została na Pradze, idąc ku Mostowi, **BRANSOLETKA** ażur, z axamitką. Łaskawy Znalazca oddać raczy do Drukarni Kurjera, za co otrzyma kop: 75 nagrody.



Przy ulicy Wierzbowej Nr 614, na 2giem piętrze, jest do sprzedania Kanapa używana i 6 Krzeseł mahoniowych dawnego fasonu gotyckiego, Wanna blaszana używana, Blaty żelazne z potrzebnemi utensyljami do postawienia kuchni angielskiej, Story do jednego okna, Dywan staroświecki perski i Kocioł miedziany duży.— Tamże można się dowiedzieć o 2ch Pokojach do najęcia razem lub pojedynczo, z meblami lub bez mebli każdego czasu, w blizkości Saskiego ogrodu.

Pod Nr 1307 na Nowym-Świecie, do najęcia od Śgo Jana, cztery **POKOJE**, z Przedpokojem i Kuchnią ang., na 2m piętrze od frontu.

### *Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.*

Dnia 26 b. m. przy wysiadaniu z dorożki w bramie Teatralnej, pozostawiono w tejże LORYNETĘ Teatralną, w futerale skórzanym. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić za nagrodą rs. 3, do Kantoru powyższego.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Pan Franciszek*. *Stoliki Magnetyczne*. *Zizi*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 16 (28) Czerwca 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.